

Pejzaż współczesny



BOLESŁAW LEŚMIAN

NAPÓJ CIENISTY

Pejzaż współczesny

Dzieje się w krwi pożywką podchmielonym czasie.
Tak nie można trwać nadal, ale nadal trwa się...
A co jutro? — Jest wróżka w Paryżu i Pniewie,
I już wszystkim wiadomo — i jeszcze nikt nie wie!

Czas, Krew

A właśnie w kabarecie wśród figłów pośpiechu
Muchą zdobna łysina trzęsie się od śmiechu,
A w sali naprzeciwko grzmi odczyt publiczny,
Jak ustalić w niebycie — byt ekonomiczny?

Śmiech

Polityka

Ów zbój, co Bożym grobkiem obzywa świątynię,
We mgle Inteligenta już zwęszył po minie —
I nie w kość — i nie w duszę, lgnącą do bezdroża,
Lecz uderza w tę minę, co szła na lep noża!

Filozof

W zgrozach izby piwnicznej, śniąc kątem w noc słotną,
Robot tuli w objęciu dziewczkę bezrobotną
I dłonią, jak spiżowym dąsów poskramiakiem,
Zmusza pierś do układów z miłości straszakiem.

Miłość, Przemoc, Maszyna

A w kawiarni Kolektyw ze złotym zegarkiem,
We fraku, posmutniałym od niezgody z karkiem,
Z burzujką, co się pudrem w pusty zaświat śnieży,
Tańczy tango dlatego, że mu się należy.

Strój, Taniec, Zabawa

Pan minister na balu w gronie dziennikarzy,
Dbając, by w własnej twarzy było mu do twarzy,
Z uśmiechem, który pilnie przygotował w domu,
Twierdzi, że... nie odbiera nadziei nikomu.

Urzędnik, Ciało

Po smugach od latarni i po srebrnym błocie,
Ślubując śpiewną grdykę społecznej zgryzocie,
Poeta na arytmie dwojga skrzydeł chory,
Kroczy w poszukiwaniu znikłej metafory.

Poeta, Poezja

Poeta

Słowo się nie spokrewnia z pozasłownym trwaniem, —
Porównanie się stało tylko — porównaniem.
Skąpiąc niebu pośmiertnej w głębi jezior maski,
Chce życie w rodzajowe pokurczyć obrazki.

Słowo, Zaświaty

Wyzbyty kłopotliwej skrzydeł tajemnicy,
Święci swe Wyzwolenie z Wyżyn — na ulicy, —
A ulica zaledwo, że to on, — dostrzega
I, biegnąc w mgłę następną, nigdzie nie dobiega!

Miasto, Obraz świata

I te sklepy, co w światel mizdrzą się potopie!
I te drzewa, co wiedzą, że tkwią w Europie!
I księżyc, co na dachach dolśnił się do czczości!
I niebo — nad dachami! Niebo bez przyszłości.

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/napoj-cienisty-pejzaz-wspolczesny>

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, *Napój cienisty*, Wydawnictwo Mortkowicza, Warszawa 1936

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Agnieszka Ginalska, Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska, Natalia Mazan.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).